

Wiersze



Victoria?

ALOJZY ADAMSKI

„Jak trwoga to do Boga” –
 Wróg zewnętrzny nas jednocy.
 Zagrożenie gdy przeminie,
 Wydrapiemy sobie oczy.
 Lud Wybrany? – Samochwała!
 Jakże dusza nasza mała.
 Przetoczyła się batalia –
 Jakie dzisiaj są realia?
 Plac po bitwie – rannych masa
 (Czy ktoś kogoś choć przeprasza?)
 Tyle ofiar, złości tyle –
 Czy to twórcy był wysiłek?
 Rany ciała, rany duszy...
 Czy ten obraz kogoś wzruszy?
 Boże! – roztocz miłosierdzie.
 Niech się łańcuch złości przerwie!
 I niech każdy kto w obłądzie,
 Szczęście swe gdzie indziej przędzie.

Symbole

Dni zadumy, uniesienia...
 Świat się kręci – los odmienia.
 Ale tkwią, jak drzazga w ciele
 doświadczenia (jest ich wiele).
 I te chwile myśl oplata
 poprzez dni, miesiące, lata...
 Wciąż powraca (ku pamięci) z głębi serca,
 wolnej woli
 by zachować, by uświęcić.
 To działanie w szczerzej wierze,
 Chociaż każdy dobrze wie, że...
 Od symboli głowa boli.